

Sygn. akt VIRCa 209/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Błęsińska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat-Kalinowska

SO Aneta Szwedowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 18 Października 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. A.**

przeciwko **N. A. i J. A.**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 23 kwietnia 2013 roku

sygn. akt III RC 300/12

I. oddala apelację;

II. nie obciąża pozwanych kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 209/13

UZASADNIENIE

Powód W. A. wniósł o ustalenie nieistnienia jego obowiązku alimentacyjnego w stosunku do pozwanego J. A. od dnia 1 września 2007 r., zaś w stosunku do N. A. od dnia 1 lipca 2008 r., ustalonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 maja 2002 r., sygn. akt IV RC 1826/00 na kwoty po 400 złotych dla każdego z pozwanych. Wniósł ponadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany J. A. ma 26 lat. Podjął naukę na studiach, lecz nigdy ich nie ukończył. W międzyczasie podejmował różne prace, ukrywając ten fakt przed powodem, który przez cały czas płacił mu alimenty. W 2007 r. powód wysłał mu list, iż od września 2007 r. zaprzestaje ich wypłacania, na który nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Pozwana N. A. ma 25 lat. Miała problemy z kontynuacją nauki po szkole średniej już w wieku 19 lat podejmowała zatrudnienie, próbując jednocześnie uzupełniać edukację w szkołach policealnych. Podobnie jak pozwany, również ona została poinformowana, że ze względu na jej pracę od lipca 2008 r. powód nie będzie jej już wypłacał alimentów.

W międzyczasie powód założył własną rodzinę. Ma na utrzymaniu małoletni córkę. Na początku 2012 r. dowiedział się o wszczęciu egzekucji rzekomo zaległych alimentów na rzecz pozwanych.

Pozwani N. A. i J. A. wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania.

Podnieśli, iż mimo dokładanych przez nich należytych starań nie uzyskali do chwili obecnej możliwości samodzielnego utrzymywania się. Nie zakończyli edukacji i nie posiadają należytego przygotowania do pracy pozwalającej na osiągnięcie samodzielności życiowej. Pozwany obecnie studiuje na kierunku pedagogika specjalna w trybie stacjonarnym, pozwana zaś na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne w trybie niestacjonarnym.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 300/12 Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego J. A., którego wysokość ostatnio ustalono na kwotę 400 złotych miesięcznie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 maja 2002 r. w sprawie VI RC 1826/00 wygasł z dniem 1 września 2007 r. (punkt I) oraz że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej N. A., którego wysokość ostatnio ustalono na kwotę 400 złotych miesięcznie ww. wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie wygasł z dniem 1 lipca 2008 r. (punkt II). Odstąpił od obciążenia pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu (punkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, iż wyrokiem rozwodowym z dnia 17 maja 2002 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie o sygn. akt VI RC 1826/00 zobowiązał powoda do alimentacji na rzecz małoletnich wówczas dzieci J. A. i N. A. w kwotach po 400 złotych miesięcznie na każde z nich.

Pozwany J. A. po ukończeniu szkoły średniej, rozpoczął studia wyższe na Uniwersytecie (...) w O. na kierunku filozofia. W związku z propozycją grania dla Klubu (...), pozwany przeprowadził się w 2006 r. do K.. Tam kontynuował naukę na Uniwersytecie J. na kierunku kulturoznawstwo. Studiował tam przez dwa semestry. Po powrocie do O. został przyjęty na Wydział (...). W związku z faktem, iż nie był w stanie połączyć nauki i pracy zrezygnował z kontynuowania studiów na tym kierunku. W 2008 r. pozwany rozpoczął studia na kierunku pedagogika społeczna i resocjalizacja. Przez pierwsze trzy semestry studiował w systemie niestacjonarnym, a następnie kontynuował studia w systemie stacjonarnym. W 2011 r. pozwany obronił pracę licencjacką.

Obecnie J. A. kontynuuje studia drugiego stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne na Uniwersytecie (...) w O.. Studia realizowane są w systemie stacjonarnym. Planowany termin ich zakończenia to rok 2014.

W 2008 r. pozwany podjął pracę w przedsiębiorstwie samochodowym. Pracował tam przez okres około 1 roku. W czasie, gdy studiował zaocznie, pracował również w (...) na stanowisku pakowacz przez okres 1 roku. Podejmował również inne prace dorywcze m.in. jako pracownik budowlany.

Pozwana N. A. ukończyła szkołę średnią w 2006 r. Maturę zdała w 2011 r. W międzyczasie ukończyła szkołę policealną na kierunku florystyka oraz kosmetyka. Uczęszczała również na kierunek rachunkowość, którego nie ukończyła.

Po otrzymaniu pozytywnego wyniku z egzaminu maturalnego pozwana rozpoczęła studia w systemie stacjonarnym na kierunku stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie (...) w O.. W październiku 2012 r. rozpoczęła naukę na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne rzeczowego (...) w systemie stacjonarnym.

W okresie od 2006 r. do 2012 r. pozwana kilkakrotnie podejmowała prace zarobkowe, przy czym najczęściej były to prace dorywcze, w których zatrudniana była na umowę zlecenie lub umowę o dzieło. Podejmowała również zatrudnienie bez zawierania jakichkolwiek umów. Obecnie pozwana nie pracuje i koncentruje się na studiach.

Powód założył nową rodzinę. Ze związku tego pochodzi małoletnia A. A., urodzona (...) we L.. Wymieniona obecnie mieszka tam wraz z matką.

Nowa partnerka powoda pracuje jako urzędnik państwowy i zarabia niecałe 1.000 złotych miesięcznie.

Powód ma stały kontakt ze swoją najmłodszą córką. Na jej utrzymanie przesyła miesięcznie 400-500 złotych.

Obecnie powód otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 573 złotych oraz uzyskuje dochody z najmu należących do niego lokali mieszkalnych.

W skład majątku powoda wchodzi następujące nieruchomości: grunty rolne o powierzchni 5,2172 ha położone w K., 1/2 części udziału w prawie własności własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego w B., 1/4 części udziału własności nieruchomości położonej w K. zabudowanej dwoma budynkami wielorodzinnymi oraz 5/100 części udziału własności w nieruchomości zabudowanej położonej w K..

Powód posiada również ruchomości w postaci samochodu osobowego marki O., przyczepę samochodową, ciągnik rolniczy U. oraz rozsiwacz do nawozów.

Matka pozwanych otrzymuje rentę w wysokości 680 złotych miesięcznie. Ponadto posiada nieruchomości w postaci: 1/4 części udziału własności nieruchomości położonej w K. oraz 1/2 części udziału w prawie własności własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego w B.. Dom, w którym zamieszkuje wraz z pozwanymi, przekazała swojej najstarszej córce K. A., gdy wymieniona skończyła 18 lat.

Sąd Rejonowy wskazał, iż fakt osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości nie zwalnia rodzica z obowiązku alimentacyjnego. Obowiązek ten kończy się dopiero w momencie, gdy uprawniony jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Z reguły następuje to po uzyskaniu wykształcenia i przygotowania do wykonywania określonego zawodu.

Oboje pozwani podejmują starania, by podnieść swoje kwalifikacje poprzez dalsze kształcenie się. Pozwana studiuje jednak w systemie niestacjonarnym. Oznacza to, że ma zajęcia jedynie w weekendy i to nie w każdy. W ocenie Sądu Rejonowego jest ona zatem w stanie podjąć działalność zarobkową, a tym samym na samodzielne pokrycie własnych kosztów utrzymania.

Pozwany od października 2012 r. rozpoczął studia (...) stopnia w systemie stacjonarnym. Do tej pory studiował na 5 różnych kierunkach. Do chwili obecnej ukończył tylko jeden z nich. Zdaniem Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę jego wiek, powinien on podjąć pracę zarobkową i wykorzystać możliwości, jakie stwarzane są osobom dorosłym w zakresie zaocznych studiów wyższych.

Sąd zwrócił uwagę, iż pozwani są znacząco opóźnieni w stopniu edukacji w stosunku do ich rówieśników. Nie może to usprawiedliwić przedłużania obowiązku alimentacyjnego powoda. Podkreślił ponadto, iż pozwani uzyskali już kwalifikacje ułatwiające im podjęcie pracy – pozwany ukończył studia I stopnia na kierunku pedagogika społeczna i resocjalizacja, zaś pozwana ukończyła szkołę policealną na kierunku florystyka oraz kosmetyka. Oboje mają więc możliwość podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie. W przypadku pozwanej możliwość taka istniała już w 2007 r., gdy ukończyła szkołę policealną. Zeznania świadków potwierdziły, iż podejmowała dorywcze zatrudnienie tuż po ukończeniu szkoły średniej, tj. w 2006 r.

Sąd Rejonowy wskazał, iż oboje pozwani mieli świadomość, iż ojciec przestanie im płacić alimenty. Pomimo tego, nie sprzeciwili się takim zamiarom powoda.

Podkreślił również, iż za przedłużeniem obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanych nie przemawiają zasady współżycia społecznego. Powód obecnie utrzymuje się wyłącznie z renty oraz z wynajmu należących do niego lokali mieszkalnych. Ponadto na utrzymaniu ma małoletnią córkę z nowego związku. Pozwani zaś mieszkają obecnie w domu o powierzchni 200 m² o wysokim standardzie wykończenia. Jego właścicielką jest ich najstarsza siostra, która otrzymała go od matki. Zgodnie z zeznaniami K. A., pozwani nie partycypują w utrzymaniu domu.

Po stronie pozwanych nie można też stwierdzić nadzwyczajnych okoliczności typu choroba, kalectwo, które usprawiedliwiłyby tak dalece idące opóźnienie w zdobywaniu wykształcenia.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu, z uwagi na ich trudną sytuację finansową oraz względy słuszności.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani zaskarżając go w całości.

W złożonym środku odwoławczym zarzucili naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż wystąpiły przesłanki wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanych, podczas gdy pozwani mimo dołożenia należytej staranności nie mają możliwości samodzielnego utrzymania się, kontynuują naukę oraz pozostają w niedostatku, zaś za utrzymaniem obowiązku alimentacyjnego przemawiają dodatkowo zasady współżycia społecznego oraz dobra sytuacja majątkowa powoda, która pozwala na dalszą alimentację pozwanych bez nadmiernego uszczerbku dla jego własnego utrzymania.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu za I i II instancję.

W uzasadnieniu apelacji podali m.in., iż nieznaczne opóźnienie pozwanego w zakończeniu edukacji w stosunku do jego rówieśników znajduje usprawiedliwienie w całokształcie okoliczności życiowych. Studia na kierunku filozofia pozwany przerwał z uwagi na propozycję gry w drużynie koszykówki z K.. Podjął tam studia na kierunku kulturoznawstwo. Problemy finansowe zmusiły go jednak do powrotu do O., gdzie podjął studia na Wydziale (...), które jednak okazały się być niezgodne z jego uzdolnieniami. Wobec tego podjął kolejne studia na kierunku pedagogika specjalna, na których uzyskał tytuł licencjata. Obecnie odbywa studia magisterskie. Podjęcie studiów zaocznych wiązałoby się z dodatkowymi wysokimi kosztami, których pozwany nie byłby w stanie ponieść podejmując nawet regularną pracę zarobkową. Ponadto tytuł zawodowy licencjata nie gwarantuje mu zatrudnienia.

Czas pobierania nauki przez pozwaną wydłużył się ponad przeciętne ramy z powodu nadzwyczajnych trudności w nauce wywołanych tragicznymi przeżyciami rodzinnymi z przeszłości. Nie udało jej się ukończyć żadnej szkoły policealnej – ani na kierunku florystyka, ani kosmetyka. Egzamin maturalny, po kilku podejściach, udało jej się zdać dopiero w 2011 r., co dało jej możliwość pójścia na studia. Studia dzienne okazały się jednak przekraczać jej możliwości i predyspozycje. Kontynuuje zatem płatne studia niestacjonarne, których koszt wynosi 1.900 złotych za semestr. Zdaniem skarżących pozwana z powodu niezawinionego braku samodzielności życiowej winna nadal mieć możliwość korzystania ze świadczeń alimentacyjnych. Obecnie nie zdobyła jeszcze żadnego zawodu. Posiada jedynie średnie wykształcenie.

Od czasu, gdy powód zaprzestał wypłacać pozwanym alimenty pozostają w niedostatku – brakuje im środków na żywność, należytą opiekę zdrowotną, regulowanie należności za mieszkanie, odzież, jak również kontynuację nauki. Wskazali, iż siostra, u której mieszkają, jest obecnie ciężko chora i nie może dłużej pomagać pozwanym finansowo, co czyniła do tej pory m.in. przez umożliwienie zamieszkiwania w jej domu bez ponoszenia kosztów z tytułu najmu.

Zdaniem skarżących za utrzymaniem obowiązku alimentacyjnego przemawiają zasady współżycia społecznego. Powód postępował bowiem wobec pozwanych w sposób rażąco niewłaściwy, jak również zaniedbywał swoje obowiązki rodzicielskie. Winę za opóźnienie pozwanych w efektywnym procesie zdobywania wykształcenia w znacznej mierze ponosi powód, który nie zapewnił im stabilnych warunków życia zarówno pod kątem emocjonalnym, jak też finansowym. Sytuacja majątkowa powoda jest nieporównywalnie lepsza w zestawieniu z sytuacją materialną pozwanych. Posiada on bowiem znaczny majątek m.in. w postaci przynoszących regularne dochody nieruchomości oraz znacznej wartości ruchomości, takie jak maszyny rolnicze, czy samochód osobowy.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał m.in., iż przedstawione przez pozwanych zarzuty są bezzasadne. Nieprawdą jest, iż pozwani pozostają w niedostatku. Po pierwsze bowiem wielokrotnie podejmowali pracę zarobkową i potrafili się sami

utrzymać. Po drugie nie ma logicznego wytłumaczenia dla sytuacji, że dopiero po przeszło 3 i 4 latach od czasu zaprzestania płacenia alimentów przez powoda zdecydowali się na złożenie wniosku o egzekucję. Po trzecie przytoczył treść otrzymanego od pozwanej w dniu 19 maja 2011 r. smsa, w którym podziękowała mu za udzielane jej wsparcie.

Okoliczności te – zdaniem powoda – świadczą o tym, iż pozwani zaakceptowali fakt wygaśnięcia względem ich obowiązku alimentacyjnego powoda.

Powód podniósł ponadto, iż to głównie postępowanie matki pozwanych, a nie jego zachowanie, spowodowało problemy i strach w rodzinie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, iż nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. II CSK 18/07)

Zgodnie z art. 133 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (§ 1). Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (§ 2). Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się (§ 3).

Pozwani w niniejszej sprawie mają po 26 i 27 lat. Przekroczyli oni już zatem wiek, w którym w normalnym toku edukacji kończy się uczelnie wyższą z tytułem magistra. Bezsporne jest, iż pozwany ukończył studia licencjackie na kierunku pedagogika specjalna, pozwana zaś ma wykształcenie średnie. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanych w dalszym ciągu istnieje.

Pozwany, pomimo tego, iż obecnie studiuje w systemie stacjonarnym, ma możliwość zmiany tego systemu i podjęcia zatrudnienia. Wskazywanie przez niego w apelacji, iż nie wiadomo, czy tę pracę znajdzie, jednocześnie nie podejmując w tym celu żadnych kroków świadczy, iż nie dokłada on starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Przyznać trzeba, iż obecnie sytuacja na rynku pracy dla osób z wykształceniem humanistycznym jest trudna, jednakże tymczasowo pozwany mógłby podjąć pracę niekoniecznie w swoim zawodzie, a o taką, przynajmniej na terenie O., nie jest aż tak trudno.

Jeśli chodzi o pozwaną, to – pomijając okoliczność, czy rzeczywiście ukończyła ona szkoły policealne na kierunkach florystyka i kosmetyka, czy też nie – wskazać należy, iż w swoim życiu wielokrotnie podejmowała już zatrudnienie. Ma już zatem pewne doświadczenie zawodowe, które niewątpliwie stanowi istotny walor na rynku pracy. Obecnie studiuje w systemie niestacjonarnym i nic nie stoi na przeszkodzie, aby podjęła jakąś pracę. Zdaniem Sądu Okręgowego – uznając za prawdziwe jej twierdzenia o nieukończeniu ww. szkół policealnych – okoliczność, iż przez tyle lat od ukończenia szkoły średniej, co miało miejsce w 2006 r., nie ukończyła żadnego kursu, czy też właśnie szkoły policealnej, świadczy o tym, że albo nie przykładała się do nauki albo nie posiada odpowiednich zdolności edukacyjnych, aby taką naukę ukończyć.

Nadmienić w tym miejsc wypada, iż jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 1998 r. (sygn. akt I CKN 499/97), należyte przygotowanie dziecka do przyszłej pracy zawodowej może także obejmować studia

wyższe, jeżeli uzdolnienia dziecka, jego ambicje i wytrwałość okażą się wystarczające do tego, ażeby studia te nie tylko rozpocząć, ale i kontynuować oraz pomyślnie zakończyć. Zaktualizowany przez podjęcie studiów obowiązek alimentacyjny rodziców może jednakże ustać w razie braku pozytywnych wyników studiów.

Powód nie może ponosić konsekwencji tego, iż pozwani wielokrotnie próbowali podejmować naukę na różnych studiach, czy też w szkołach policealnych, ale dopiero teraz – po wielu latach od ukończenia szkół średnich – udaje im się podejmować tę naukę efektywnie.

Zdaniem Sadu Okręgowego wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego w chwili obecnej jest okolicznością oczywistą. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż wygaśnięcie to nastąpiło jednak już wcześniej, tj. w datach wskazanych przez powoda.

W dniu 1 września 2007 r. pozwany miał już za sobą rok studiów na kierunku filozofia na Uniwersytecie (...)- (...)w O., porzuconych z uwagi na propozycję gry w klubie sportowym w K., gdzie również podjął studia – na kierunku kulturoznawstwo – na których studiował przez dwa semestry. Po powrocie do O. podjął kolejne studia – na Wydziale (...) (...)których jednak również nie ukończył, gdyż nie był w stanie połączyć nauki i pracy. Obecne opóźnienie pozwanego w edukacji względem jego rówieśników wynika zatem z podejmowanych przez niego decyzji co do ścieżki swojej kariery – sportowej czy też zawodowej. Pomimo jednakże jedynie średniego wykształcenia, bez wątplenia był on w stanie podjąć we wskazanej dacie pracę zarobkową i zarobić w ten sposób na swoje utrzymanie. Tym bardziej, iż kolejne studia, które udało mu się ukończyć z tytułem licencjata w 2011 r., podjął w 2008 r. w systemie niestacjonarnym.

Pozwana w dniu 1 lipca 2008 r. ukończyła już szkołę średnią oraz podejmowała zatrudnienie przynajmniej w kilku miejscach, m.in. w kwiaciarni oraz (...)and C.. Miała też możliwość ukończenia szkoły policealnej na kierunku florystyka. Brak jest dowodów na to, iż ewentualne jej nieukończenie nie było przez nią niezawonione, a tym bardziej, że było to winą powoda. Pozwana zatem we wskazanej dacie miała możliwość podjęcia pracy zarobkowej, która pozwalała na jej samodzielne utrzymanie i pracę taką rzeczywiście wykonywała. Nie mogła przy tym podjąć studiów, ponieważ egzamin maturalny zdała dopiero w 2011 r., a więc pięć lat po ukończeniu szkoły średniej.

Istotną okolicznością jest również to, iż powód zawiadomił pozwanych o zamiarze zaprzestania łożenia na ich utrzymanie. Pozwani nie zakwestionowali tego, a przez tyle lat – aż do 2012 r., kiedy to postanowili złożyć wniosek o egzekucję należności – samodzielnie potrafili zaspokoić swoje uzasadnione potrzeby. Skoro już wówczas mogli utrzymywać się podejmując prace zarobkowe, tym bardziej należy uznać, iż mogą robić to nadal. Z tego też względu uznać należy, iż nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanych, iż pozostają oni obecnie w niedostatku.

Słusznie również Sąd Rejonowy stwierdził, że brak jest podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na zasady współżycia społecznego. Pozwani nie wykazali, iż dochody uzyskiwane przez powoda z tytułu renty oraz z wynajmu należących do niego lokali mieszkalnych są na tyle duże, aby mogły stać się podstawą utrzymania obowiązku alimentacyjnego, pomimo braku ku temu ustawowych przesłanek z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Należy przy tym nadmienić, że część majątku, z którego powód czerpie zyski stanowi współwłasność z matką pozwanych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. apelację, jako bezzasadną, oddalił w całości.

Na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył pozwanych kosztami procesu za instancję odwoławczą, gdyż w chwili obecnej nie uzyskują żadnych dochodów i znajdują się w trudnej sytuacji materialnej.